

O świadomości* fonetycznej młodzieży

Przyjmując, że język jest uwarunkowany zarówno społecznie, jak i psychicznie, w niniejszym szkicu spróbowałam pokazać, jaka jest świadomość funkcjonowania określonych zjawisk fonetycznych w środowisku młodzieży szkół ponadpodstawowych.

Materiał do badań zebrałam metodą ankietową w 1994 roku. Posłużyłam się ankietą opracowaną przez B. Rocławskiego¹, którą nieco zmodyfikowałam, wprowadzając w pierwszej jej części (tj. kwestionariuszu osobowo-socjalnym) z oczywistych względów w miejsce pytań o wykształcenie i zawód pytania o pochodzenie społeczne oraz typ szkoły i profil klasy, natomiast w drugiej części – zasadniczej – uzupełniając ją o pytania dotyczące sądu ankietowanych na temat ujednolicenia akcentowania wyrazów na przedostatniej sylabie.

Badaniami, które prowadziłam osobiście lub za pośrednictwem nauczycieli, objęłam 300 uczniów w wieku od 15 do 18 roku życia, uczęszczających do różnych typów szkół, tj. do liceum ogólnokształcącego, technikum i zasadniczej szkoły zawodowej. Już pobieżna analiza ankiet uwiarygodniła – tak, jak można się było tego spodziewać – istotną różnicę w odpowiedziach formułowanych przez uczniów liceum ogólnokształcącego i technikum a zasadniczej szkoły zawodowej. Stwierdzenie powyższe nie jest zresztą niczym nowym. Jeśli na przykład chodzi o zróżnicowanie zasobu leksykalnego uczniów w zależności od typu szkolnictwa, zostało ono potwierdzone w licznych pracach E. Polańskiego².

W związku z zaobserwowaną sytuacją, a także ze względu na ograniczone rozmiary niniejszego szkicu, statystycznemu opracowaniu poddałam jedynie ankietę wypełnioną przez 100 uczniów liceum ogólnokształcącego i 100 uczniów zasadniczej szkoły zawodowej. W liceum ogólnokształcącym klasy od I do IV zróżnicowane według profilu (ogólny, dziennikarski, matematyczno-fizyczny i bio-

* W moim artykule chodzi o prezentację opinii, przekonań wybranej grupy środowiskowej, tj. młodzieży szkół ponadpodstawowych, na temat określonych zjawisk fonetycznych. Piszę więc na temat świadomości społecznej, którą słowniki języka polskiego definiują następująco: „ogół idei, poglądów, przekonań wspólnych dla całych grup, klas, społeczeństw, wyznaczony przez ich byt społeczny, obejmuje zarówno postawy i opinie jednostek, jak i utrwalone formy życia duchowego: ideologię, prawo, moralność, naukę itp.” Por. np. *Słownik języka polskiego* pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1978, s. 459.

¹ Por. B. Rocławski, *Ze studiów nad świadomością fonetyczną Polaków*, „Socjolingwistyka” 3 pod red. W. Lubasia, Warszawa 1980, s. 165.

² Por. np. E. Polański, *Środowiskowe i wiekowe zróżnicowanie słownictwa dzieci i młodzieży, w: Zagadnienia komunikacji językowej dzieci i młodzieży*, pod red. J. Porayskiego-Pomsty, Warszawa 1991, s. 85-93.

logiczno-chemiczny) reprezentowało po 25 uczniów, z zasadniczej szkoły zawodowej natomiast wybrałam po 35 ankiet wypełnionych przez uczniów I klasy o specjalności sprzedawca, II klasy o specjalności sprzedawca oraz mechanik pojazdów samochodowych i 30 ankiet z III klasy kształcącej mechaników maszyn rolniczych.

Część pytań (6, 8, 9 i 10) podlegających statystycznemu opisowi dostarczyła także różnorodnych opinii uczniów na temat wybranych problemów fonetycznych. Oddzielnej charakterystyki wymagały natomiast pytania 4, 5 i 7, nie dające się ująć w liczbach.

Na podstawie kwestionariusza osobowo-socjalnego sformułowałam następującą charakterystykę badanej grupy.

1. Jeżeli chodzi o płeć, w badanej grupie nieznacznie dominują kobiety (58,5%). Dominacja płci żeńskiej wyraźna jest w liceum ogólnokształcącym (73%), natomiast w zasadniczej szkole zawodowej sytuacja jest odwrotna, tzn. przeważają mężczyźni (56%).

2. Ze względu na pochodzenie społeczne respondentów można podzielić na wywodzących się z inteligencji (43,5%), ze środowiska robotniczego (37,5%), chłopskiego (18,5%) i rzemieślniczego (0,5%). W liceum ogólnokształcącym przeważa młodzież z rodzin inteligenckich (74%), natomiast w zasadniczej szkole zawodowej uczniowie rekrutują się przede wszystkim ze środowisk robotniczych (67%).

3. Ankietowani uczniowie w większości mieszkają w miastach lub wsiach na Kujawach w województwie bydgoskim, wyjątkiem są zaś uczniowie z innych województw, np. konińskiego.

Mało uczniów wychowywało się do 10 roku życia na wsi (36,5%). Obecnie także niewielu z nich tam mieszka (32,5%).

W liceum jednak przewaga młodzieży miejskiej (78%) nad wiejską (22%) jest wyraźna w porównaniu ze zbliżonymi danymi (43% młodzieży wiejskiej, 57% młodzieży miejskiej) uzyskanymi w zasadniczej szkole zawodowej.

4. Cieszyć może fakt, że 72,5% uczniów wyraża aktywny stosunek do zagadnień językowych, a jedynie 2,5% jest im niechętna. Czasami jednak uczniowie deklarujący aktywność językową wyrażają swoją obojętność już w trakcie odpowiedzi na określone pytania ankiety. Aktywny stosunek do zagadnień językowych mają przede wszystkim uczniowie liceum (87%), natomiast wśród uczniów zasadniczej szkoły zawodowej dość dużo (37%) wyraża stosunek obojętny bądź w ogóle (1,5%) nie udziela odpowiedzi na to pytanie.

Świadomości zróżnicowania wymowy Polaków używających języka ogólnopolskiego (literackiego) dotyczyły pytania 1 i 2 ankiety. Okazuje się, że na pytanie 1 uczniowie odpowiadają zwłaszcza *tak* (37%) i *raczej tak* (56%), czyli mają świadomość różnic w wymowie, natomiast na pytanie 2 wybierają odpowiedzi *nie* (45%) i *raczej nie* (43%), tzn. że łączą zjawisko różnic w wymowie z różnicami w wymowie głosek.

Porównanie danych statystycznych pozwala sądzić, że uczniowie zasadniczej szkoły zawodowej (22% odpowiedzi negatywnych na pytanie 1) rzadziej niż

uczniowie liceum (12% odpowiedzi negatywnych na pytanie 1) uświadamiają sobie zróżnicowanie wymowy Polaków.

Dane uzyskane na podstawie analizy odpowiedzi na pytanie 3 dotyczą umiejętności określenia regionu na podstawie zjawisk głosowych. Jest to zadanie niewątpliwie trudne, dlatego uczniowie wybierają przede wszystkim odpowiedź *raczej tak* (57,5%).

Nieco zaskakujący jest wysoki procent odpowiedzi pozytywnych za pomocą *tak* (27%) w zasadniczej szkole zawodowej w porównaniu z jego znikomością (6%) w odpowiedziach uczniów liceum. Przyczyny tego zjawiska mogą być różnorodne, np. brak świadomości stopnia trudności zadania, nierzetelność informacji udzielanych przez ankietowanych, większe zdecydowanie w formułowaniu odpowiedzi.

W odpowiedzi na pytanie 6 uczniowie wyrazili swój stosunek do *ł* „scenicznego”, przedniojęzykowo-zębowego. Najogólniej mówiąc jest to stosunek negatywny (48%) i obojętny (10%), pozytywnych odpowiedzi zanotowano jedynie 8,5%. Ciekawe jednak obserwacje wynikają z porównania danych uzyskanych w liceum ogólnokształcącym i zasadniczej szkole zawodowej. Otóż okazuje się, że aż 50% młodzieży ze szkoły zawodowej nie rozumie pytania (np. *Nie wiem, o co tu chodzi. Nigdy o tym nie słyszałem*), a 12% pozostawia je bez odpowiedzi.

Poza danymi statystycznymi odpowiedzi na pytanie 6, zwłaszcza uczniów klas licealnych, zawierały interesujący materiał uzasadniający ocenę negatywną bądź pozytywną. Wartościując ujemnie ten typ wymowy, uczniowie posługują się przymiotnikami: *głupia, stara, paskudna, niepoprawna, sztuczna, okropna, obrzydliwa*. Według nich jest to wymowa, która *śmieszy, denerwuje i brzmi dziwnie*. Oceny pozytywne zawarte są w określeniach: *podniosła, poetycka, ładna*.

Niektóre wypowiedzi uczniów z liceum są bardzo dojrzałe, świadczą o dobrej znajomości zjawiska. W takich wypowiedziach zwraca uwagę świadomość regionalnego ograniczenia wymowy *ł* przedniojęzykowo-zębowego, akceptowanie go w określonych sytuacjach, np. w wymowie scenicznej i w starych piosenkach.

Na pytanie 8 o stosunek do gardłowej wymowy głoski *r* uczniowie odpowiadają także negatywnie (47%), choć – w porównaniu z danymi procentowymi dotyczącymi wymowy *ł* przedniojęzykowo-zębowego – więcej osób (20,5%) wyraża ocenę pozytywną bądź obojętność (20%).

Uczniowie traktują *r* uwularne jako wadę wymowy, łączą je ze zjawiskiem snobizmu, zwracają uwagę na jego oryginalne wprawdzie, ale śmieszne brzmienie. Niektóre wypowiedzi uczniów z zasadniczej szkoły zawodowej są bardzo ekspresyjne, np. *Ci, którzy tak mówią, to pajace*.

Zwrócono już uwagę na wysoki procent uczniów zasadniczej szkoły zawodowej nie rozumiejących pytania 6 bądź nie udzielających na nie odpowiedzi. Jeśli chodzi o pytanie 8 mniej jest uczniów wyrażających brak jego zrozumienia (17%) oraz pozostawiających je bez odpowiedzi (3%), na co być może wpłynęło wymienienie w pytaniu 8 Lucjana Kydryńskiego jako przykładu osoby wymawiającej *r* uwularne.

Ankietowani opowiedzieli się za uzgodnieniem pisowni z wymową (59,5%). Uzyskane dane tym razem ukazują niebywałą zgodność stanowiska młodzieży licealnej i zasadniczej szkoły zawodowej, o czym świadczy niemal identyczny procent odpowiedzi pozytywnych (60% i 59%) oraz negatywnych (39% i 40%).

Uczniowie wyrażający negatywny stosunek (39,5%) do zmiany polskiej ortografii powołują się zwłaszcza na przyzwyczajenie i tradycje językowe.

Warto dodać, że Polacy ankietowani przez B. Rocławskiego³ także opowiedzieli się za uzgodnieniem pisowni z wymową, ale procent odpowiedzi pozytywnych (46,91%) minimalnie tylko zdominował odpowiedzi negatywne (46,4%). Inne stanowisko prezentowali natomiast badani przez mnie studenci bydgoskiej polonistyki⁴, którzy prawie w 70% wypowiedzieli się negatywnie na temat zmiany polskiej ortografii.

Analiza odpowiedzi na pytanie 10, dotyczące ujednoczenia akcentu paroksytonicznego, pokazuje, że uczniowie szkół ponadpodstawowych są jego przeciwnikami (62%).

Negatywne stanowisko jest wyraźne, jeśli chodzi o młodzież szkół zawodowych (75%), natomiast w liceum procent uczniów pozytywnie wypowiadających się na to pytanie jest taki sam, jak uczniów negujących tę koncepcję (49%).

Wyrażające negatywny, pozytywny lub obojętny stosunek do ujednoczenia akcentu paroksytonicznego uczniowie – zgodnie zresztą ze sformułowaniem pytania – nie uzasadniali swoich wyborów. W materiale badawczym znalazły się tylko dwa argumenty: licealista negatywne stanowisko uzasadnił niechęcią do ułatwień, natomiast uczeń zasadniczej szkoły zawodowej beztrąsko stwierdził, że nie powinno być w ogóle akcentów.

Pytania 4, 5 i 7 dotyczyły zjawisk głosowych, na które uczniowie zwracają uwagę, głosu ludzkiego oraz cech wymowy rażących respondentów wraz z podaniem uzasadnienia.

Można stwierdzić, że ciekawego materiału dostarczyli jedynie uczniowie liceum ogólnokształcącego. Bogactwo zjawisk językowych, na które zwracają uwagę, jest wręcz imponujące w porównaniu z treściowym ubóstwem odpowiedzi udzielanych przez uczniów zasadniczej szkoły zawodowej.

Analizując odpowiedzi na pytanie 4 można sporządzić pokaźny wykaz zjawisk głosowych, na które zwracają uwagę licealiści, np. ton i barwa głosu, akcent i intonacja, poprawność i sprawność mowy, tempo mowy, wymowa samogłosek nosowych (np. *Bardzo nie lubię, gdy ktoś podkreśla samogłoskę ę*), a także seplenienie i jąkanie.

Wśród uczniów zasadniczej szkoły zawodowej dominują ci, którzy nie zwracają uwagi na żadne zjawiska głosowe bądź zostawiają pytanie 4 bez odpowiedzi. Zwrócenie natomiast uwagi przez 15 uczniów z III klasy zasadniczej szkoły

³ B. Rocławski, op. cit., s. 162-163 i 165.

⁴ Por. M. Świąćicka, *Jaki jest stan świadomości fonetycznej studentów filologii polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy*, ZN WSP w Bydgoszczy, Studia Filologiczne 26, Filologia Polska z. 10 pod red. A. Otfinowskiego, Bydgoszcz 1989, s. 134 i 136.

zawodowej na to samo zjawisko, tj. wymowę samogłosek nosowych ą i ę, najprawdopodobniej spowodował nauczyciel przeprowadzający badania w tej klasie.

Odpowiedzi na pytanie 5 – poza wskazaniem na ulubiony głos kogoś z kręgu rodziny czy przyjaciół – przynoszą listę nazwisk osób powszechnie znanych, których głos licealiści lubią szczególnie. Charakterystyczne wydaje się to, że są to przede wszystkim nazwiska prezenterów i spikerów telewizyjnych (np. K. Czubówny, K. Ibisza, M. Niedźwieckiego, J. Suzina, D. Szpakowskiego, G. Torbickiej), brakuje zaś (poza E. Górniak i K. Kolbergerem) nazwisk aktorów i piosenkarzy).

Warto dodać, że pewne wzorce głosowe są niezienne, np. w 1986 roku badani przeze mnie studenci bydgoskiej polonistyki⁵ także wymieniali M. Niedźwieckiego, J. Suzina i K. Kolbergera.

Uzasadniając wybór ulubionego głosu uczniowie podają całą gamę określeń, np. *spokojny, miły, niski, delikatny, miękki, ciepły, męski, stanowczy, głęboki, przytulny, opiekuńczy, poważny, dźwięczny, aksamitny, nawet zamszowy*.

Uczniowie zasadniczej szkoły zawodowej, poza wyjątkami, twierdzą, że nie mają ulubionego głosu. Jeśli jednak odpowiadają pozytywnie na to pytanie, najczęściej pomijają uzasadnienie lub formułują je bardzo nieudolnie, np. *Tak, ponieważ bardzo lubię słuchać czyjś głos*.

Odpowiedzi na pytanie 7 wskazują na zjawiska rażące w wymowie, częściowo zbieżne z sygnalizowanymi już w odpowiedziach na pytanie 4, np. wymowa gwarowa, wymowa literowa w mowie potocznej, wymowa samogłosek nosowych, mowa niewyraźna, zbyt szybkie tempo mowy, uproszczenia grup głosek, głos piskliwy, wysoki, krzykliwy, monotony, zbyt donośny, także wady wymowy. Zdecydowanie rzadziej – niż w odpowiedziach na pytanie 5 – wymienia się nazwiska osób, których głos i cechy wymowy szczególnie rażą.

Części badanych, zwłaszcza ze szkół zawodowych, nie rażą żadne zjawiska w wymowie. Niektórzy zwracają jedynie uwagę na wymowę gwarową (ta razi częściej osoby pochodzące ze wsi niż z miasta), np. *Razi mnie wymowa języka wiejskiego, dlatego że w niektórych wypadkach źle to wygląda*, oraz wady wymowy.

W odpowiedzi na pytanie 7 uczniowie poruszają także – poza zjawiskami rażącymi w wymowie – problemy dotyczące systemu gramatycznego, np. poprawności fleksyjnej i składniowej (rażą szczególnie formy *poszłem, przyszedłem, włanczam* – *Chłopak, który używa słów typu: weszłem, poszłem, całkowicie traci na wartości, nawet wygląd zewnętrzny nie jest w stanie tego zrekompensować*), a także systemu leksykalnego i stylu wypowiedzi, np. używanie wulgaryzmów (*Tak, bo mają nie miłe (!) odzywki*), słownictwa środowiskowego i gwarowego (np. *tej, jo, he* – w znaczeniu *tak*), nadużywanie wyrazów – możliwe, że respondentem chodziło o wyrazy obce i modne – bez znajomości ich znaczenia (np. *Ludzie używają w mowie potocznej słów, o których nie mają zielonego pojęcia. Tak bo mają głupie teksty, bo beblocą(!)*).

⁵ M. Świącicka, op. cit., s. 137.

Podsumowując można stwierdzić, że świadomość fonetyczna młodzieży jest uwarunkowana zdobywanym wykształceniem oraz stopniem trudności pytania zawartego w ankiecie. Wyniki uzyskane na podstawie analizy odpowiedzi na pytania 6 i 8 ankiety mogłyby być inne, gdyby nauczyciele pomagający w przeprowadzeniu badań prezentowali wymowę *l* przedniojęzykowo-zębowego i *r* uwularnego. Upraszczając można by przyjąć, że młodzież licealna, pochodząc głównie z rodzin inteligentnych, prezentuje świadomość fonetyczną tego środowiska, natomiast świadomość uczniów zasadniczej szkoły zawodowej, wywodzących się przede wszystkim z rodzin robotniczych, odzwierciedla stan świadomości fonetycznej tej grupy społecznej.

Zróznicowanie świadomości fonetycznej licealistów i uczniów z zasadniczej szkoły zawodowej obrazują nie tylko uzyskane dane statystyczne, ale także treść odpowiedzi na niektóre pytania ankiety.

Uczniowie z klas licealnych prezentują wysoki stan świadomości fonetycznej, są aktywni językowo, zwracają uwagę na wiele zjawisk głosowych, ich krytyczne oceny znajdują uzasadnienie, dość dobrze orientują się w regionalnych i indywidualnych różnicach w wymowie. Ich odpowiedzi są często nieudolne czy brak im precyzji (np. poprawność gramatyczna wymowy, przekręcanie słów, poprawność języka), ale trzeba pamiętać, że cały czas zdobywają oni jeszcze i utrwala ją wiedzę z nauki o języku.

Świadomość fonetyczną uczniów szkół zawodowych należy zaś ocenić zdecydowani niżej. Wielu obojętne są zagadnienia językowe, najczęściej nie zwracają oni uwagi na zjawiska głosowe, przeważnie nie mają ulubionych głosów (no, może poza swoim), poza wymową gwarową i wadami wymowy nie rażą ich inne cechy wymowy, często w odpowiedziach ograniczają się do potwierdzającego *tak* lub negującego *nie* bez argumentacji, niektóre pytania pozostawiają w ogóle bez odpowiedzi, szczególną trudność sprawiło im wyrażenie opinii na temat *l* przedniojęzykowo-zębowego i *r* uwularnego.

W trakcie analiz wyjątkowo odwoływałem się do wyników uzyskanych przez R. Roślawskiego⁶, który objął badaniami Polaków zróżnicowanych wiekowo, regionalnie i społecznie, oraz moich⁷, ukazujących stan świadomości fonetycznej młodzieży studenckiej. Szczegółowe porównanie opracowanych dotychczas danych ilościowych i jakościowych można więc potraktować jako zadanie badawcze na przyszłość.

⁶ B. Roślawski, op. cit., s. 161-169.

⁷ M. Świącicka, op. cit., s. 117-144.

ANKIETA

1. Płeć: kobieta, mężczyzna.
2. Pochodzenie społeczne
3. Miejsce wychowywania się do 10 roku życia: a) wieś, b) miasto, c) region – Pomorze (Kociewie, Kaszuby), Kujawy, Wielkopolska, Małopolska, Mazowsze, Ziemie Odzyskane, inny d) województwo
4. Miejsce zamieszkania: a) wieś, b) miasto, c) województwo
5. Stosunek do zagadnień językowych: aktywny, obojętny, niechętny.
6. Rok urodzenia
7. Typ szkoły i profil klasy

1. Czy wymowa Polaków używających języka ogólnopolskiego (tzw. literackiego) jest bardzo zróżnicowana: a) tak, b) raczej tak, c) nie, d) raczej nie?
2. Czy wszyscy Polacy mówiący językiem ogólnopolskim (tzw. literackim) wymawiają głoski jednakowo: a) tak, b) raczej tak, c) nie, d) raczej nie?
3. Czy słysząc wymowę głosek danej osoby potrafisz określić region kraju, skąd ona pochodzi: a) tak, b) raczej tak, c) nie, d) raczej nie?
4. Na jakie zjawiska głosowe zwracasz szczególną uwagę?
5. Czy lubisz czyjś głos szczególnie i dlaczego?
6. Co sądzisz o wymowie tzw. ł scenicznego (aktorskiego)?
7. Czy razi cię wymowa niektórych osób i dlaczego?
8. Co sądzisz o wymowie „r” z francuska, à la Kydryński?
9. Czy odpowiadałaby ci zmiana naszej pisowni polegająca na uzgodnieniu jej z wymową?
10. Czy odpowiadałoby ci ujednoczenie akcentowania wyrazów na przedostatniej sylabie?